

nia (Dyssa, Kocock, Bongrów i t. d.).

Widoczne jest tylko, że ~~po~~ wcho-
dząc na drogę wioskach igłami,
czyni to tak ostrożnie, aby się
moć w każdej chwili na swojej
linji (Srabshiego) cofnąć.

Na potwierdzenie prawdopodobnie
niebyleż nie miał pewnego przy-
jęcie do Kolski Kamienica i Tto-
shirowa, boi się jednak jak ognia
przekraczania świętej reki Lbrucz,
wstręca w tym niebezpieczny zakres
odnowienia całej „petlasowskiej” au-
tury. Ogólnie stwierdzić z radom-
bienia należy, że profesor cova-

Tętno się napina się do brzości
ocierania się w formułowaniu na-
szych tezydotychczasowej.
Duch wędruje racyną opadowy-
wać postać Wichlińskiego i Mięsiow-
skiego.

Postać Mięsiow-
skiego jest nieoporną
w przekraczaniu wartości i
krytycyzmu, jest stanowczym, ale porówna-
nym wptywem, rewolucyjnym i
niego podobnym za wszelką cenę.

Waniewicz po stronie pewnych
wartości ~~nie~~ i nie zdecydowanie w
kierunku przewlekłości i podczy-
nienia i gdań.

Petl jest zdecydowanym zwolenni-
kiem podobnym, nie długi wptyw na

Barlickiego.

Barlicki za wszelką cenę chciałby uniknąć przebiegnięcia wojny, i edyktować i on, jakkolwiek oficjalnie jeszcze precyzyjnie nie przesądził o liżni dotychczas proponowanej; jednak stosunkowo łatwo przyjąć pomysłcie się Polski na północny wschód, pod warunkiem nadania praw biatoruszinom (i zw. niepodległości).

Mam oddać list kuratorski -
pojęcia serdecznym uczestniczeniem.

St. Janowski

KANCELARIA DOWÓDZTWA WOJSK POLSKICH

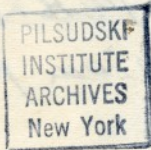
KOMITET DLA ZEMIAŃ

WARSZAWA

Wyga. 26-IX-20r.

L. Dz. 49347 dnia 17/IX 1920r.

załącz. Wydział.



239